

# Studio Accantus, W płomieniach (First Burn - Hamilton)

od lat trzymam listy od ciebie  
od początku wiedziałam  
że chcę byś był mój  
też chciałeś być mój  
i miałeś być mój  
nie zapomnę Angeliki słów  
gdy czytałyśmy pierwszy twój list  
rzekła: uważaj na niego  
jest ambitny, nie wstrzyma go nic

stój! nawet się nie próbuj do mnie zbliżyć  
bo znów bezmyślnie utonę  
nie! nie myśl, że słuchać chcę  
znowu tych słów, kłamliwych słów

dziś spalę te listy od ciebie  
czy choć słowo prawdziwe jest tam?  
czy w ogóle cię znam?  
jak inaczej dziś brzmią

palę listy i patrzę  
jak płonie nasz dom  
płonie nasz dom

jak mogłeś ujawnić jej listy?  
już cały świat wie  
ogłosiłeś, że romans masz z nią  
by hańbę z siebie zdjąć, okryłeś nią mnie

wystarczy, że ktoś tylko szeptem  
zarzuci ci coś  
gdy tylko wróg szepcze  
zakrzyczeć chcesz go  
ja wiem, co szept znaczy  
widzę, jak na Angelikę patrzysz

dość! koniec tej gry  
wiem o tych wszystkich kobietach  
nie zliczę ich  
wpadły jak ja w sidła słów  
kłamliwych słów

wykreślam się dzisiaj z historii kart  
nie zniosę, by wszyscy wiedzieli, jak zламаłeś mi serce  
zdradziłeś nasz świat  
i rozbiłeś wszystko w pył  
otacza nas dym  
otacza nas dym

i gdy przyjdzie czas  
wytlumacz sam dzieciom  
zadany ich matce ból  
chcesz, by po tobie zostało wielkiego coś  
dzieci zostaną tu  
my zostaniemy tu

byłeś wszystkim, co mam  
dość